

GAZETA
KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 28go STYCZNIA ROKU 1809 w SOBOTE.

*Areszt na summy prywatnym Obywatelom
Pruskim należące.*

Trybunał Pierwszej Instancyi Departamentu *Warszawskiego*.— Gdy Najjaśniejszy Pan, wyrokiem swoim w dniu 6tym bieżącego miesiąca i roku wydanym, najłaskawiej postanowił zacyli, iż z powodu znacznych summ, dotąd w *Królewc* i *Białymstoku* zatrzymanych, a depozytom sądowym Xięstwa *Warszawskiego* należących, końcem zabezpieczenia tych, którym się rzeczony summy należą, ma bydź areszt włożony na wszelkie kapitały i procenta prywatnym mieszkańcom państwa *Pruskiego*, od obywateli Xięstwa *Warszawskiego* winne, przeto Trybunał pierwszej Instancyi Departamentu *Warszawskiego*, tak na mocy wymienionego wyroku iako i w stosunku rekryptow JW. Ministra Sprawiedliwości, w dniach 12 i 18tego b. m. wynikłych, zakłada niniejszym ogólny areszt na wszelkie summy i prowizye mieszkańcom państwa *Pruskiego* od obywateli swego Departamentu należne, zanim szczególne każdemu z osobna dłużnikowi wręczone i do wiadomości podane zostaną; a to z tym wyraźnym ostrzeżeniem, iż krobey od daty niniejszego ogłoszenia, czyli to w kapitale, czyli w prowizyi iakową wypłatę z summ wyżey wyrażonych uskutecznił, sam sobie przypisz, jeżeli do powtórnego zapłacenia zobowiązany zostanie.— Działo się w *Warszawie* w pałacu Rządowym na leścy Trybunału pierwszej Instancyi Departamentu *Warszawskiego* Wydziału II dnia 25 Stycznia 1809.

Kalinowski, Prez. Wyd: II.

Z woli Komisysy wyznaczoney wyrokiem N. Pana do układu z obywatelami o summy ustapione Mu konwencyą *Bajonią*, potrze-

ci raz tenże wyrok i urządzenie rzeczoney Komisysy kładziemy.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w *Warszawie* dnia 4 miesiąca Stycznia roku 1809.

FREDERYK AUGUST,
z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,
&c, &c.

Dekretem Naszym pod dniem 22 Listopada roku przeszlego wydanym, dozwoiliśmy dłużnikom summ konwencyą *Bajonią* Nam ustapionych, ułożyć się z Ministrem Naszym Skarbu, względem wypłacenia onych na terminach.

Cheąc skutek zamiaru, który w tym mieliśmy, godząc ile możności interes prywatny dłużników z interesem skarbu i sposobnością zadosyć uczynienia obowiązkom Naszym, tym niezawodniey zapewnić, umysłiliśmy mianować do zawarcia powyższych układow oddzielną Komisysą, i na iey skład wybrać następujące osoby, iako to:

W W. *Wybickiego*, Woiewodę. — *Gorzynskiego*, Kasztelana. — Xiążęcia *Jablonskiego*, Kasztelana Senatora. — Xięzdra *Prądmowskiego*, Proboszcza Katedralnego *Warszawskiego*. — Ur: *Taczanowskiego*, Pr kuratora Sądu Appellacyjnego. — Ur: *Rychłowskiego*, byłego Konsyliarza Izby Administracyjey Departamentu *Warszawskiego*.

Wyżey mianowani Komissarze wniydu w układy z pełnomocnikami dłużników summ, Konwencyą *Bajonią* Nam ustapionych, &c. "

Komisysa przez Najjaśniejszego Pana nominowana, uwiadomia interes w tym mających, iż codziennie od godziny 11stej z rana, do godziny drugiej po południu, Selsye swoje odbywać będzie w zamku, w pokoju przy

Izbie Senatorckiej. A gdyby z ciągu układów wypadło, i wieczorem Selsye składać oświadcza się. *Wybicki, Senator Woiewoda.*

Wypis z Protokołu Komisji do wchodzenia w układy z dłużnikami summ Konwencya Bajonką objętych, przez Najjaśniejszego Króla Jmci dnia 4go Stycznia roku bieżącego nominowany.

Komisja wchodząc w zamiary oycowkiew dobroci Najjaśniejszego Pana, a razem i konieczne potrzeby skarbu jego, uwiadomiawszklich dłużnikow summ konwencya *Bajonką* objętych, iż na dniu dzisiejszym selsye swoje w pałacu Królewskim rozpoczynawszy, postanowiła: że wszyscy wspomnieni dłużnicy będą mogli przez się, lub Pełnomocników aż do 1go Marca r. b., stosownie do dekretu Najjaśniejszego Pana, w ostateczne z nią wchodzić układy. Kto bykolwiek zaś terminu tego uchybił, utracąc będzie prawo do dobrodziejstw Króla, a podpadnie wszelkim surowościom egzekucyi, iakiej uszczenie się skarbowi Najjaśniejszego Cesarza *Francuzow* wymaga, która to rezolucya dla powieszchney wiadomości podaje się do gazet, i JW. Ministrowi Spraw wewnętrznych, końcem uwiadomienia o niej Prefektur, komunikuje się. — Dzieło się na Selsyi Komisji w pałacu Królewskim. Dnia 10go Stycznia roku 1809.

Wybicki, Senator Woiewoda.

Organizacya Komisji do układów z dłużnikami summ *Bajonkich*, dekretem Najjaśniejszego Pana dnia 4go Stycznia 1809 wyznaczony.

§ 1. — Komisja odbywać będzie posiedzenia swe codziennie, wyjąwszy niedziele i święta uroczyste, od siedenastej godziny z rana, do drugiey po południu, a gdy tego ciąg rozpoczętey pracy wymagać będzie, i od szostey w wieczor, aż do dziewiątey.

§ 2. — Komplet składać się będzie najmniej z trzech komisarzy.

§ 3. — Gdy Prezes JW. Woiewoda nie będzie mógł znajdować się na posiedzeniu, pierwszy z kolei Senator miejsce jego zastąpi.

§ 4. — Jednego z grona Komisarzy obiera się do trzymania protokołu czynności Komisji.

§ 5. — Prezes codziennie podpisze Protokół.

§ 6. — W układy wchodzić chcący, zapisze się w Dziennik na to sporządzony w Kancelaryi Komisji.

§ 7. — Układy Komisji ułatwiać będzie porządkiem zapisujących się w Dzienniku,

§ 8. — Stawiający przez pełnomocnika, opatrzyć go powinien pełnomocnictwem szczególnym.

§ 9. — Osobiście lub przez legalnych Pełnomocników w Komisji do układów czynienia stawiający, przełożenia swoje na piśmie podawać mają.

§ 10. — Komisja również na piśmie odpowiedzi i propozycye do ugody podawać będzie.

§ 11. — Ostatecznie zapadłe układy w oddzielnej księce wciągnięte, podpisane będą przez Prezesa Komisji i stronę: zaświadczone przez Komisarza Protokołu trzymającego, iako Komisarza i Prokuratora Królewkiego.

§ 12. — Extrakt pierwszy układu oddany będzie JW. Ministrowi Sprawiedliwości, drugi stronie z podpisem Prezesa Komisji.

§ 13. — Od momentu zapadłej ugody, dobra układającego się, od sekwestru i administracyi wolne zostają, i o to przełożenia swoje Komisja JWmu Ministrowi Skarbu bez zwłoki uczyni.

§ 13. — Do układów niestawiający, lub ułożył się niechęć, przez oddzielną rezolucyą Komisji odpadć będą od dobrodziejstw dekretem dnia 4go Stycznia r. b. zapewnionych, i podani będą do znoszenia egzekucyi uchwałami Rady Stanu przepisanej.

§ 15. — Komisja będzie mieć swoją Kancellaryą, której urządzenie porucza się JWmu *Taczanowskiemu* Komisarzowi Protokołu trzymającemu.

§ 16. — Komisja mieć będzie pieczęć z herbem Królewskim i napisem: *Komisja do układów z dłużnikami summ Bajonkich.*

Dzieło się na selsyi Komisji do układów z dłużnikami summ *Bajonkich* wyznaczony, dnia 10go Stycznia 1809 roku.

Wybicki, Senator Woiewoda.

Trybunał pierwszej Instancyi Departamentu *Lomżyńskiego*, na reskrypt JW. Ministra Sprawiedliwości daty 10 t.m. podaje w departamencie do publiczney wiedzy, iż wyrokiem Najjaśniejszego Cesarza *Francuzow*, Króla *Włoskiego*, i Protektora *Ligi Reniskiej* w *Madrycie* pod dniem 16 przeszłego miesiąca zapadłym, bywszy Minister Pruki *Stein*, nieprzyjacielem *Francyi* i *Konfederacyi Reniskiej* uznany został; że majątek jego sledzony i sekwestrowany, osoba zaś chwytaną bydź powinna. Własność przeto *Steina*, iakaby tylko w departamencie znajdować się mogła, iakaby on pod własnym lub cudzem imieniem, sam, lub

wspólnie z kim innym posiadał, czyli takowa z dóbr nieruchomości, kapitałów, lub rzeczy ruchomych składa się, zamyka się pod areszt i sekwestracją, i nikt z obywateli pod własną odpowiedzialnością nie jest mocen takowej mu wydawać, o małątku zaś iego natychmiast Trybunałowi ma być uczynione doniesienie. — Osoba *Steina*, skoro by gdziekolwiek w departamencie potrzebował być, ma być aresztowaną i do najbliższej władzy wojskowej odebraną. — Co aby doszło powszechnie wiadomości, ma być natychmiast w Powiatach ogłoszonym, u drzwi sądowych zawieszonym i w pismach publicznych umieszczonym.

W *Lomży* na Sessyi Trybunału dnia 17 Stycznia 1809. (podpisano) *J. Bobiński* Prezes. *Srzedziński*, Pisarz.

z *Erfurtu* dnia 11 Stycznia.

(z *Gazety Berlińskiej*)

Jedno z tutejszych pism publicznych umieściło następujące *Uwagi nad ostatnią Rewolucją Turecką*: — „Trudno dzisiaj myśleć o pokoiu między *Rosją* i *Portą*, gdyż *Imperator Alexander* zechce zapewne korzystać z tej chwili, ażeby rozmaiła dotychczasowe życzenia przywiódł do skutku, a co zupełnie zgadza się z polityką. — *Napoleon* i *Alexander* rozmawiając z sobą po przyjacielsku w *Erfurcie*, namienili zapewne o tej rewolucyi, która nie była zupełnie niespodziewaną, i dokładnie rozważyli, co by w tym razie czynić wypadało dla uśmierzenia nareszcie nieulitanych rozruchów *Tureckich*. Bardzo podobną jest rzeczą do prawdy, iż terazniejsza rewolucya w *Konstantynopolu* będzie przyczyną do podziału tego państwa, gdzie ciągle fakcyje panują, tym bardziej, iż *Anglicy* mają zupełnie stracić wszelki wpływ do rządów w krajach łądowych. Jak zaś ten podział nastąpi, nad tym łuszają sobie głowę politycy nasi, a bez prorockiego daru co nie tak łatwo oznaczyć można. Ze wszech miar iednak domyślać się należy, iż *Francya* i *Rosya*, jako największe mocarstwa *Europejskie*, przepiszą iak ma być; niemniej podobną jest rzeczą do prawdy, iż także o *Austrii* w tej czynności pamiętać będą. Nie można stoli ładzić, ażeby to mocarstwo zylkało więcej kraju, gdyż owszem w tym razie *Cesarz Austriacki* musiałby odstąpić kilku innych prowincyi do niego należących; iednym słowem, byłaby to zamiana, gdyż *Austriya* nie może właściwie w tym roku przyiść do rozszerzenia granic swo-

ich. Ten tak sprawiedliwy i dla powszechnego dobra zabawiany plan, mógłby doznać iakowej zwłoki, jeżeli to prawda, iż *Mustafa Baraktar* nie wyleciał na powietrze, lecz się przy licznych wojsku znalazł. Lecz toby tylko zwłokę sprawiło, a skoro na radzie dwóch Wielkich Monarchów coś stanowiącego względem losu *Porty* ułożono, w tym razie życie *Baraktara* uczyniłoby małą odmianą co do istoty rzeczy, jeżeli się potwierdzi, iż dotąd *siroga Angielską* utrzymywał.

z *Londynu* dnia 15 Grudnia.

(przez *Francją*)

Wczoraj znova przybył z *Korunny* posłaniec *Angielski* do *Admiralicyi*, i zaraz rozszła się wieść omość, iż *Bonaparte* wiechał do *Madrytu* odniósłszy wielkie zwycięstwo nad *Xiążęciem Ofsuną* i *Margabią St. Simon* pod murami tej stolicy, która potem wydana była na trzydniowy rabunek (*). Nie wiemy co wojsko nasze przez dwa miesiące porabiało. *Dziennik Morning-Chronicle* gniewa się, żeśmy podali na ofiarę sprzymierzeńców naszych, i wyraża, że ten postępek wojska naszego niezatartą hańbą na imię *Angielskie* ściągnął. Poślano, mówi on, 10,000 koni do *Hiszpanii* na początku Grudnia. Na coż zdążyły się te wszystkie przygotowania, kiedy się bić nie chcemy? Czyliż te 10,000 koni nie dla przyspieszenia tylko ucieczki wojska naszego posłano? Lecz, powie kto, wojsko nasze nie jest w stanie podolanja *Francuzom*, ani *Generalowie* nasi nie mogą walczyć z tym wielkim wodzem, który najbieglejszych w *Europie* *Generalów* zwyciężył. Na coż więc wystawiać się na przegraną, któraby nas hańbą okryła, i podałaby nieprzyjacielowi sposobność upokorzenia nas? Nie należało przeto puszcząć się nam tak nieroztropnie do tego kraju; nie trzeba było podbudzać narodu, aby się brał do broni, aby go potem nieszczęsemu losowi iego zofitawić. Zdać się wrzeczą samey, iż ministrowie nasi zawzięli się usprawiedliwić obelgi, których pełne są karty *Monitora* od lat 10. Prawda, iż okropna byłaby rzecz być pobitym; ale czy też to nie hańba uciekać nie walcząc? Czy to niesromota dla

(* Otóż takie to są zawszepotwarze *Angielskie*! Nie rabowano wcale *Madrytu*; lecz *Anglicy*, którzy przybyli na pomoc *Hiszpanom*, rabują ich teraz.

(Nota *Dziennika Państwa*.)

nas w oczach *Europy*, iż wybor wojska *Angielskiego* pobiegł na pomoc *Hiszpanom*, a potem porzucił ich, ani kropli krwi na ich obronę nie przelawszy? Będą nas zwać bezkarne zdraycami, tchorzami? krew nasza niezmyje! obelg na imie *Angielskie* w całej *Europie* miotanych? Czyliż przywiedzeni do tego bydź mamy, abyśmy porażki nasze pod *Hondscot* i *Helder* za chwalebne dla nas uważali z tego powodu, żeśmy tam przecież stawili się nieprzyjacielowi? Ach sama myśl powrocenia niełocząwszy żadney bitwy, oburza prawdziwych przyjaciół oyczyzny. Honor imienia *Angielskiego* wymaga koniecznie, aby dobydź oręża. “

Wypis z dziennika *Dayly Advertiser*:

„ Ogłosili byli Ministrowie narodowi, że wojsko nasze w *Hiszpanii* zbierze się razem, i zacznie działać przeciw nieprzyjacielowi. Ach czemuż tego nieuczynili przed czterema lub pięciu miesiącami! Trzeba było o tym pomyśleć, kiedy wszystkie korpusy *Francuzkie* cofały się po kapitulacyi Generała *Dupont*. Wtedy to należało pokazać się na górach *Galicyjskich* i *Asturyjskich* dla przecięcia im, a przynajmniej tamowania ustępu. Ale na owczas nic ministrów nasi nieśmieli przedsięwziąć. Wysieść w *Portugalię*, ażeby z niej odprowadzić z grzesnością wojsko *Francuzkie*, gdzie było odciecne, było jedno co pozostać na okrętach. Czyliż z tak małą bacnością i czynnością działa się przeciw naybacniejszemu i nacywniejszemu zwojowników i polityków? Dozwolono mu sprowadzić całą siłę lądową, aby nią zgniół nas i sprzymierzeńców naszych. Czyliż kilka tysięcy uciekających *Hiszpanów*, których nasi po górach *Asturyjskich* zebrali, mogą nam co pomodź? Chcemy teraz walczyć w towarzysztwie zwyciężonych i przeleknionych *Hiszpanów*, a mogliśmy byli walczyć przed czterema miesiącami, kiedy byli zwycięzcami! Dałby Bóg, żeby *Bonaparte* do podbicia całej *Hiszpanii* nie przydał jeszcze zwycięztwa na wojskiem *Angielskim* podobnego temu, iakie odniósł pod *Jena* i *Austerlitz*! Ach iakżeby głęboką i nieuleczoną ranę zadał krajowi naszemu taki wypadek! Jakto! toż dla tego doświadczyliśmy tylu syłtematów i niczegośmy niezałowali na wystawienie wojska ku obronie wyspy naszej, aby teraz w kilku dniach zniszczonym została? Lecz miemy nadzieję, iż Generałowie nasi będą mędrsi od naszych ministrów, i nie wystawią wojska swojego na tę

straszną bitwę, któraby własny nasz był zagrożila niebezpieczeństwem, ale cofać się z nim będą do swoich okrętów. (*Tak w rzeczy samej czynią*). Ale czyto tylko już nie zapóźno? Jeżeli się cofać będzie w kupie, wystawi się na te wszystkie obroty wojenne, które zrzadziły rozpacz i zgubę *Austryaków*, *Prusaków*, &c. Jeżeli się podzieli na korpusy, które różnemi drogami ustępować będą, o ileż to niebezpieczeństw i trudów! a ktoż wie, czy *Francuzi*, niedoznając nigdzie znacznego oporu, niedostaną się pierwey od naszych do *Ferrolu* i *Korunny*? Zostawimy otworem *Portugalię*? Na coż więc wyidzie to nic nieznaczące, albo raczej fatalne zdobycie tego Królestwa! Otoż to kłęk! iakie nam zbytała дума, a razem i głupstwo uczniów *Pitta*, gotuią! “

Odebraliśmy kilka bulletynów wojska *Francuzkiego* w *Hiszpanii*. Te pisane są takim samym stylem, iakim bywały wychodzące podczas niezczęśliwey kampanii w *Niemczech*; w nich sprawa, dla której *Hiszpani* wzięli się do broni, jest wyszydzana z pogardą. Obiecują sobie także w nich *Francuzi*, iż ieżli gdzie dopadną wojska naszego, dzień ten będzie dla nich dniem wielkiej radości.

z *Bajonny* dnia 5 *Stycznia*.

Piędziesiąciu officerów od inżynierów poiechało do wojska oblegającego *Saragoosę*.

Od dwóch dni przechodzą tędy w znaczney liczbie ieńcy *Hiszpanscy*; ciągną zaś wszyscy do *Dijon*.

Według listów z *Bilbao*, wyciągnął ztamtąd z swoją dywizyą Generał *Heudelet*.

Spodziewany tu odednia do dnia Xiąże *Valmy*, (Marszałek *Kellermann*) który obeymie dowodztwo nad zbierającym się tu wojskiem odwodowym.

Listy z *Madrytu* donoszą, iż wojsko nasze weszło już do *Andaluzyi*, i miało *Andujar* opanowało.

Jeżli można zawierzyć powieści ieńców *Hiszpańskich*, Generała *Castannos* mieli zamordować własni jego żołnierze, a nad szcztakami wojska, którym dowodził, obiał dowodztwo Xiąże *l'Infantado*.

Mówią, iż bardzo wielu ieńców zabranych pod *Somo-Sierra* prosiło o przyjęcie ich do służby; w tych liczbie jest przeszło 120 officerów wszelkiego stopnia.

z *Paryża* dnia 12 *Stycznia*.

Dwudziesty trzeci bulletyn wojska w *Hiszpanii*.

— *W Benavente dnia 1 Stycznia.* — „Przy-
ciągnął Xiąże *Dalmacyi* (*Soult*) dnia 30 p.
m. pod *Mancilla*, gdzie było lewe skrzydło
Hiszpańskie pod dowództwem Generała *la Ro-*
mana. Poraził ie za pierwszym uderzeniem
Generał *Francieschi*, ubił wielu, zdobył dwie
chorągwie i poymał Pułkownika, dwóch Pod-
pułkowników, 50 officerów i 1,500 żołnierzy. —
Dnia 31 wszedł Xże *Dalmacyi* do miasta *Leon*,
gdzie 2,000 chorych zafat. *La Romana* obiał
dowództwo po *Blaku*, po bitwie pod *Espinosa*.
Szczątki tego woyska, które będąc koło *Bil-*
bao przeszło 50,000 wynosiło, zaledwie teraz
w *Mancilla* 5,000 ludzi zawierają. Ci, nadzy
i biedni, są po szpitalach. “

„W obrzydzeniu są *Anglicy* i u tego woys-
ka, którym pogardzają, i u spokojnych o-
bywatelów, z którymi się niegodziwie obcho-
dzą i żywność im grabią dla woyska swojego.
Bardzo się zmienił duch mieszkańców w króle-
stwie *Leon*; przeklinają *Anglików* i ich zwodni-
cze namowy; wyrzucają im, iż kazali *Hiszpa-*
nom krew swoją przelewać iedynie dla pokrze-
pienia monopolium *Angielskiego* i uwiecznie-
nia wojny na stałym lądzie. Wszyscy się te-
raz na zdradzie *Anglii* i iey pobudkach pozna-
li, tak dalece, iż ich nawet chłopi dociekli.
Wiedzą oni co cierpią, i na sprawców nie-
szczęścia swojego patrzeli. “

„Tymczasem uciekają *Anglicy* iak tylko
mogą najszybciej, a ściga ich Xiąże *Jstryi*
(*Bessieres*) w 9.000 iazdy. Po magazynach,
spalonych przez nich w *Benavente*, było, prócz
namiotów, 4,000 kolder i bardzo wiele rumu.
Zabrał śmy przeszło 200 wozów z bagażami i
potrzebami wojennymi, które *Anglicy* ucieka-
jąc porzucili na drodze z *Benavente* do *Astor-*
ga. Szczątki dywizyi *la Romana* uciekły do
tego miasta, i powiększyły ieszcze nieład i za-
mieszanie. “

„Wypadki wyprawy *Angielskiej* do *Hi-*
spanii dadzą materją do piękney mowy przy
zgaieniu Parlamentu. Trzeba będzie donieść
narodowi *Angielskiemu*, iż woysko iego było
trzy miesiące nieczynne, kiedy mogło być
wspierać *Hiszpanów*; iż naczelnicy iego, al-
bo też ci, których rozkazy wykonywali, tyle
byli nierozsądnymi, że dopiero wtenczas z woys-
kiem ruszyli, kiedy już woysko *Hiszpańskie*
zniesiono; iż nakoniec woysko ich rozpoczęło
rok nowy spieszną ucieczką, będąc ściganym
od nieprzyaciela, z którym nie poważyło się
walczyć, tudzież przekłętami tych, których

miało i powinno było bronić. Takie wypra-
wy i podobne wypadki, właściwe są tylko kra-
iowi niemającemu rządu. *Fox*, ani *Pitt* na-
wet, nie popełniliby takich błędów. Wdawać
się w walkę lądową z *Francją*, która ma Sto
tysięcy iazdy, 50,000 koni pod ekwipażę wszel-
kiego gatunku, i 900,000 piechoty, iest to ze
strony *Anglii* posunąć głupitwo do najwyższe-
go stopnia, iest to byż chciwym hańby, i tak
interesa *Anglii* kierować, iak tylko gabinet
Tuilleryjski życzyć sobie może. Mało bardzo
Anglicy musieli znać *Hiszpanią*, kiedy przy-
wieźywali wagę do rokосу ludu, i spodziewali
się iż wzniecony od nich pożar buntu w tym kra-
iu nieiaki czas potrwa i coś im dogodnego przy-
niesie. Do pisania i rozrzucania buntowniczych
pisemek, tudzież do obłąkania i na chwilę umy-
słów, dosyć było kilku fanatycznych Xięży,
lecz czegoś innego potrzeba było do porządne-
go uzbroienia narodu. Podczas rewolucyi we
Francyi, trzeba było trzech lat i rządu *Kon-*
wencyi na przygotowanie do odnoszenia zwy-
cięstw, a i tak ieszcze któż nie wie, na iakie
niebezpieczeństwa była *Francya* wytawiona?
Przecież pobudziła ją i utrzymywała iedno-
myślna wola odzyskania praw, wydartych iey
w czasach ciemnoty. W *Hiszpanii* zaś kilka
osób podbechtalo lud końcem wyłącznego za-
chowania praw nienawistnych ludowi. Ci, któ-
rzy się bili za *Inkwizycją*, *Franciszkanów* i
feudalne prawa, mogli byż uniesieni gorliwo-
ścią o ich osobilte interesy, lecz niemogli za-
szczępić w całym narodzie stały woli i trwałe-
go sposobu myślenia. Pomimo obecność i *Ang-*
lików, niemasz iuż w *Hiszpanii* ani praw feu-
dalnych, ani *Franciszkanów*, ani *Inkwizycyi*. “

„Po zdobyciu twierdzy *Roses*, pociągnął
Generał *Gouvion-St Cyr* z 7mym korpusem
ku *Barcellonie*, rozproszył rokoszanów bę-
dących w okolicy tej twierdzy, i złączył się
z Generałem *Duhesme*, a tak ma teraz 40ty-
siężne woysko. “

„Xiążęta *Treviso* (*Mortier*) i *Conegliano*
(*Moncey*) opanowali odlegleysze fortyfikacye
Saragosy. Generał inżynierów *Lacoste* ob-
myśla sposoby zdobycia tego miasta bez straty. “

„Król *Hiszpański* zjechał do *Aranjuez* dla
obeyrzenia pierwszego korpusu, pod dowódz-
twem Xiążęcia *Belluno* (*Victor*) zostającego. “

Dziennik Państwa wyraża: — „Zdaie się,
„ iż *Anglicy* dążą ku *Ferrolowi* i *Korunna*, a
„ to zapewne dla zabrania się na okręty. Gdy-
„ by to nastąpiło, pokazałoby się, że nawet
„ nie mieli myśli bronienia *Portugalii*. Dwa

„ powyższe porty *Hiszpańskie* leżą nad Oceanem między przylądkami *Ortegai* i *Finistere*, w odległości 50 mil (*Francuzkich*) od *Benavente*. “

Monitor umieścił następujący list z *Villa-Franca* (w *Katalonii*) pod dniem 22 Grudnia pisany.

„ Po poddaniu się twierdzy *Roses* dnia 5go Grudnia, i wyjściu z niej załogi *Hiszpańskiej* dnia 6go, składający się przeszło 22,700 ludzi, ruszyła też załoga w drogę do *Francji* dnia 7go. — Dnia 8go, siódmy korpus wojska *Francuzkiego* w *Hiszpanii* pociągnął nad rzekę *Fluvia*. — Dnia 9go, stanął ten korpus na lewym brzegu rzeki *Ter*, a posterunki jego posunęły się na prawy. Poszedł nieprzyjaciel w rozsypkę straciwszy kilku ludzi w zabitych, a 50 w jeńcach. — Dnia 11go z rana przeprowił się tenże korpus za rzekę *Ter* w zamiarze udania się ku *Bisbos*, gdzie stanął wieczorem. — Dnia 12, stanął w *Christina d'Aro* i *Castel d'Aro*, gdzie główną kwaterę założył. Na próżno *Górale* bronili wąwozów z *Bisbas* do *Collonja* idących; ani poczynione przez nich zasieki, ani wysadzenie na powietrze ach małych mostów nie przeszkodziły wyparowaniu ich ze wszystkich stanowisk; ubito im i raniono 200 ludzi. — Dnia 13go, opanował 7my korpus *Mallanet de la Salva* i góry koło *Videredas*. Ciągnąc kolumny, ucierały się z *Góralami*. — Dnia 14, dywizya wojska *Włoskiego* stanęła przed *St Celony*. Dywizya *Generała Souham* poszła przez *Sils* i *Malorquina* na wielki gościniec idący z *Geronne* do *Ostalic*; dla dokonania tego, rozłożyła się na gorach po prawej miaśta *Ostalic*. — Dnia 15go, ruszyła dywizya *Włoska* ku *Cardedon*. Przy wnięściu do wąwozów pod *Trontopasses*, uderzyły na iey przednią szraj cztery bataliony nieprzyjacielskie; ale pomimo dzielnego ze strony nieprzyjaciół oporu, zdobyli *Francuzi* te wąwozy, szli nocą dalej, i o 10tey przed północą stanął cały korpus przed *Trontopasses*. — Dnia 16go, przednia szraj nasza zaatakowała nieprzyjaciół w wyborzym stanowisku na wzgórzu przy *Cardedon*, w znaczney liczbie najlepszego ich wojska. Sprowadzili tam byli z *Barcellona* 12 dział, a dowodził nimi *Margrabia Vives*, mający pod sobą *Generała Redinga*. Zaszła powszechna bitwa. Po mocnym przez półtorey godziny oporze wśród tegoż z dział ognia, wyparci *Hiszpani* zewsząd, poszli w rozsypkę, za któremi pogoniwszy się jazda, wciśnię w nich rzeź sprawiła. Wzięliśmy

1,500 ludzi w niewolę, a tyleż prawie ubili i ranili; prócz tego, zabraliśmy im wszystkie działa z należytym zaprzęgiem, wozy prochowe, kilka chorągwi i przeszło 200,000 ładunków karabinowych. Więcobyśmy niewątpliwie jeńców nabrali, lecz naczelny *Generał* niekazał się tym bawić, a to żeby prędzey zrobił sobie komunikacyą z *Barcellona*, co dnia 17go w południe nastąpiło. — Będący w tym warownym mieście *Generał Duhesme* wspierał te działania dobrze wymiarzowanemi wycieczkami, które nader były w skutku pomyślne. — Dnia 17go, stanął 7my korpus obozem przed *St André*, odpoczywał tam przez 18 i 19ty, a powiększony dywizyą *Generała Chabran*, która wyszła z *Barcellona*, ruszył dnia 20 ku rzece *Lobregat*, na której prawym brzegu stał nieprzyjaciel w oszańcowanym obozie. Dnia 21go, kazał naczelny *Generał Gouviou - St Cyr* przpuścić powszechny szturm do obozu, i wkrótce wyparty nieprzyjaciel, poszedł w rozsypkę, porzuciwszy 22 dział wielkich, prawie wszystkie z zaprzęgiem, i znaczny zapas potrzeb wojennych. Utracił wielu ludzi, a w samych jeńcach 1,000. Ucieka do *Tarragony*, a my go ścigamy. Kilka kolumn piechoty i jazdy są zajęte zabieraniem wszystkiego po górach. “

Nienadeszła jeszcze do *Paryża* żadna świeższa wiadomość z *Konstantynopola* po dniu 27mym Listopada. Była już wtedy przywrócona spokojność, mało co atoli było komunikacyi między *Europejczykami* mieszkającymi na przedmieściu *Pera*, a samym miastem, i teyto zwłaszcza okoliczności przypisać należy niepewność doniesień, które nas doszły. Był wielki pożar w kilku częściach miasta, a jeden trwał 24 godzin. Eskadra *Turecka*, odkazała się była za *Janezarami*, i kilka tysięcy kul i bomb puściła do miasta. *Seymenowie* posli w rozsypkę, i *Barayktar* niezawodnie zginął.

W ciągu tego miesiąca ukończy się wszędzie zaciąg *konkrypcyonistów* z roku 1810.

Kilka dzienników naszych ogłosiło, iż najwyższy sąd *Cesarzki* jest zwołany na dzień 18 tego miesiąca. Według brzmienia konstytucyi, będzie w nim przydował *Xiążę Arcykanclerz Państwa*, a składać się będzie z *Xiążąt krwi Cesarzkiej*, ze wszystkich wielkich *Dygnitarzów Państwa*, z 60 najdawniejszych *Senatorów*, z prezesów sekcyi w *Radzie stanu*, z 14tu najdawniejszych *Radców stanu*, i z 20 najdawniejszych członków sądu *kaisarskiego*.

nego. Zapewniają, iż wyporządkują się, w której ten najwyższy Sąd Cesarzki sędy swoje odprawiać będzie.

Wyszło tu na widok publiczny Pomea w 3ch piósnach, mające tytuł: *Bitwa pod Jena*.

W następujący czwartek grana będzie na teatrze Dworskim w pałacu *Tuilleries* nowa opera: *Numa Pompilius*; muzyka do niej Pana *Paër*.

z Turynu dnia 4 Stycznia.

W niedzielę, dnia 1 Stycznia, zjechał do tutejszego katedralnego kościoła Xiążę *Berghese* Wielkorsządką departamentów *Za-Alpejskich*, otoczony urzędnikami dworu swojego, na *Te Deum*, które śpiewano z powodu zwycięstw wojska Cesarzkiego w *Hiszpanii*, i wzięcia jego do *Madrytu*. Po mszy, Arcybiskup Hrabia Państwa, miał stosowną przemowę pierwszą raz w języku *Francuzkim*. Spodziewać się należy, iż wszyscy Plebani posiadający ten język idąc za przykładem Pastiera swojego, zaczną miewać kazania w tymże języku.

z Liwurny dnia 9 Grudnia.

Stosownie do wyroku Cesarzkiego pod dniem 22 Października, port tutejszy został znowu ogłoszony wolnym portem, i dawniejsze jego przywileje potwierdzono. W *Florencji* założono wolny magazyn składowy wszelkich towarów kupieckich.

Od granic Włoskich dnia 30 Grudnia.

Słychać, iż Prowincya *Umbria*, w której się znajdują miasta *Perugia*, *Fuligno* i *Terni*, będzie także odłączona od kraju Papielskiego.

W królestwie *Neapolitańskim* krząta się mocno około przysposobienia potęgi morskiej, która tym czasem z samych szalup kanonierskich ma się składać.

z Berny dnia 31 Grudnia.

Wypis listu pewnego officera z pierwszego regimentu *Szwajcarskiego* w służbie *Neapolitańskiej* zostającego, pod dniem 16 *Listopada*.

„Po przyjeździe do *Neapolu* Króla *Joachima*, stan nasz bardzo się polepszył, i regularnie co miesiąc żołd nasz odbieramy. Oddział nasz, który należał do opanowania wyspy *Caprée*, a był pod sprawą kapitana *Camares* z *Lucerny*, trzy krzyże orderu *Obojczy-Sycylii* otrzymał, jeden dla officera, drugi dla pod-officera, a trzeci dla żołnierza. Cały także regiment przyjął 6 ozdób Legii honorowej, a te rozdano 6 kapitanom. W przeszły poniedziałek było naszych 700 na paradzie. Przypatrywał się Król szczególnie grenadye-

rom, i oświadczył, iż życzy sobie wybrać z pomiędzy nich 100 ludzi do swojej gwardyi, na co Pułkownik *Raguetly* nie mógł przyśtać, ponieważ odebrał już ostrzeżenie, żeśmy znowu weszli w służbę *Francuzką*. — Mamy jeszcze dwa bataliony w *Kalabrii*, pierwszy w *Palmy*, a drugi w *Cantazorra*, gdzie teraz wielka spokojność panuje. “

Z powodu przeniesienia władzy dyrektoryalnej, dany będzie, za powrotem z *Berthoud*, bal i wieczerza dla Pana *d'Affry*, nowego Landammana. Oddział dragonii udał się już na granicę, w celu przyzięcia Landammana *Ruttiman*, iadącego z *Lucerny*, i służenia mu za straż honorową aż do *Berthoud*, gdzie straż złożona z artylleryi lekkiej i dragonii podobnież towarzyszyć będzie Posłom mocarstw zagranicznych. Oddział wojska wyborowego, rozstawiony z *Berny* do *Berthoud*, iako też w samym mieście *Bernie*, przyłoży się do powiększenia świetności tego obchodu. Przybył tu także oddział huzarów z *Fryburga*.

z Amsterdamu dnia 10 Stycznia.

Gdy rozmaite władze krajowe przybyły do Króla Jmci z powinszowaniem nowego roku, Prezydent ciała prawodawczego rzekł między innymi w mowie swojej: — „Za każdym krokiem uczynionym dla dobra ludu, wstrzymany W. K. Mość widzisz, iż zbieg okoliczności czasowych zawodzi nadzieję twoją, sżeby publiczna szczesliwość staraniom twoim odpowiedziała. Wszakże pozostaie W. K. Mci nadgroda w wewnętrznym przekonaniu poddanych twoich, iż iako prawdziwy nasz Król, mocno ich kochasz, i niczego nie zaniedbujesz, coby ich uszczesliwić potrafiło. — Odpowiedział na to Król: — „Dziękuję W. Panom za uczucia, któreście mi oświadczyli, i zapewniam was o szacunku moim. Wielce poważam przyjaźń waszą, która wszystkie potrzeby moje i miłość moję ku krajowi waszemu obeymuie. Możecie wszystko uczynić dla szczesćcia moiego, i przez troskliwość waszą sprawować rząd, który jest centralnym i iedno-kształtym, lecz oraz umiarkowanym. “

z Kassel dnia 5 Stycznia.

Król nasz mianował Kapitana Gwardyi swojej *du Coudras*, Hrabia *Bernterode*, a Radcę Stanu *Lafleche*, Baronem *Keudelstein*, i podarował im dobra koronne, od których te tytuły wzięły nazwilko.

— *Dnia 9.* — W przeszłym tygodniu Xiążę *Noja*, Poseł *Neapolitański* znajdujący się

w tutejszey stolicy, upadł na lodzie, i złamał rękę.

— *Dnia 12.* — Słychać, iż na drodze z *Erfurtu* do *Moguncyi* zalecono przysposobić na wszystkich stacyach potrzebną liczbę koni dla przewiezienia wojska, sprzętów &c.

z Frankfortu dnia 10 Stycznia.

Jedno z publicznych pism tutejszych umieściło następujący artykuł, za którego autentyczność ręczyć nie można: — „*Xiążę Prymas, jako Arcy-Biskup Ratyżboński, ogłosił, iż dawniejsza kapituła Moguncka, będąca teraz w Aszaffenburgu, jest kapitułą metropolitalną Ratyżbońską. Wspomniony Xiążę nadał iey wszystkie dobra i dochody, które do kapituły Mogunckiej należały, a które w uchwale deputacyi Rzeszy przysądzono temu Xiążęciu. Nadał iey oraz 6,000 złotych rocznego dochodu, które mają być co kwartał wypłacane. Jść ta wypływa z kapitału 150 tysięcy złotych, które Wielki Xiążę Wirzburski obowiązał się w świeżym traktacie zapłacić Xiążęciu Prymasowi.*“

Pódpółkownik Pruski Mandelsloh ma dowództwo w twierdzy *Spandau*.

Czytaliśmy tu z zadziwieniem w niektórych dziennikach *Francuzkich*, iż gońcy wyflani z *Paryża* przez *Hrabiego Romanzowa*, ischali na *Wiedeń* do *Petersburga*, co jest wielkim fałszem. Gońcy ci przejeżdżają tędy, i udają się zwyczajnie prosto na *Berlin* i *Królewiec*.

Od brzegow Menu dnia 9 Stycznia.

Gdy teraz Cesarz *Napoleon* zniósł sąd inkwizycyjny w *Hiszpanii*, księgarze zatył *Francuzcy* będą mogli znacznie korzystać z sprzedaży książek w tym kraju. Znaczniejsze osoby w *Hiszpanii* mają gust do nauk, lecz nie mogły dogodzić życzeniom swoim, każda bowiem zagraniczna książka przechodziła pierwey przez ręce Inkwizycyi.

Hrabia Stackelberg, przeznaczony na *Polsła Rosyjskiego* przy dworze *Wiedeńskim*, jest teraz w *Dreznie*, z kąd uda się wkrótce na miejsce urzędowania swojego.

Jeden z tutejszych dzienników umieścił, ile który członek *Ligi Reńskiey* obowiązany jest dać wojska Cesarzowi *Francuzów*, jako Protektorowi teyże *Ligi*, na wojnę, i okazie się, iż ogół tego wojska 117,150 głów wynosi.

z Hamburga dnia 16 Stycznia.

W przeszłą sobotę dał Xiążę *Ponte-Corvo* świetny bal w wspaniałey sali, którą tu na obchod urodzin Cesarza *Napoleona* wystawić kazał. Znajdowało się na tym balu blisko 500

osób. O godzinie 2 z północy dano w kilku pokojach wieszczkę, a potem trwały tańce aż do 6 zrana. Kapela wojskowa grała w czasie przerwy między tańcami, a tym sposobem przydała okazalności temu festynowi, który był nowy dla *Hamburczyków*, i bardzo im się podobał.

Od Granic Austryackich dnia 14 Stycznia.

Rząd nasz wydał urządzenie, ażeby wszyscy poddani *Tureccy*, chcący szukać zarobku w krajach *Austryackich*, osiedli w nich, sprowadzili żony i dzieci swoje, i wszystkie podatki opłacali. Urządzenie to wydano w celu powiększenia handlu krajowego z *Lewantem*, który dotąd prawie poddani *Tureccy* prowadzili.

Do *Tryestu* zawinęło 26 okrętów z *Afryki* z oliwą, cytrynami &c. Bardzo wiele bawelny *Macedońskiej* posłano z *Wiednia* do północnych *Niemiec*, a najlepszy iey gatunek już rozkupiono.

Cesarzowa *Austryacka*, która od ostatniey podróży swoiey choruje ciągle na kaszel i febrę, przychodzi bardzo powoli do zdrowia.
ze Lwowa dnia 30 Grudnia.

Na komorze pogranicznej *Rosyjskiey* w *Radziwillowie*, niedaleko *Brodow*, skonfiskowano zakazane towary, które do dwóch żydów należały, i 30,000 dukatów w złocie kosztowały.

z Petersburga dnia 2 Stycznia.

Od 4 tygodni pracuje tu codziennie 500 malarzów, i innych rzemieślników około wspaniałego przyozdobienia pałacu Imperatora *Jmci* w którym *Królestwo Pruscy* mieszkać mają.

Pan Sperski, aktualny Konsyliarz i Sekretarz *Stanu*, został mianowany Zastępcą *Miñistra Sprawiedliwości*.

Towary osadnicze spadły nieco w cenie, co pochodzi z przybycia kilku neutralnych okrętów do *Lipawy* i *Rygi*.

Ziechali tu z *Finlandyi* Generałowie *Kamerński* i *Razewski*, a Xiążę *Dołgoruki* Generał, z miasta *Moskwy*.

z Wioctawia dnia 7 Stycznia.

Ogłoszono w *Słasku* urządzenie *Królewskie*, iż wszyscy mieszczanie i chłopci, wyjąwszy żydów, będą nadal uważani za pełnoletnich, gdy skończą 24 rok życia swojego.

Cena zboża w *Czechach*, która od roku była daleko mniejsza aniżeli w *Słasku*, znacznie się teraz podniosła, a to z przyczyny sprowadzania go do tancecznych magazynów *Austryackich*.

GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 28go STYCZNIA ROKU 1809 w SOBOTE.

Wyiątek z listu pewnego officera Francuzkiego do Paryża pisanego dnia 12 Grudnia, z którego okazuje się iak woysko Polkie chce zasługiwac się N. Cesarzowi i wstępować w ślady niezwycięzonego woyska Francuzkiego.

„Już pewno wiadomy ci bydź musi opis czynności pod *Somo-Sierra*, która unieśmiertniła sławę lekkiey konnicy *Polskiej*. Nayaśniejszy Cesarz niezmiernie był kontent z niezrównaney waleczności, z iaką ten regiment zdobył baterye broniące wąwozow *Somo-Sierra*; te góry są wysokie na czterysia sążni od powierzchni morza, i jedyna drogą, przez którą wnieść mógł Cesarz do *Madrytu*. Szef szwadronu *Kozietulski* miał konia pod sobą zabitego i suknie w wiecz podziurawione, ale bez naymniejszey rany. Szef szwadronu Hrabia *Lubieński*, iak drugi *Alcyd*, był ciągle w ogniu i zdobył kilka sztandarów goniąc nieprzyaciela. Nayaśniejszy Cesarz odwdział kapitana *Dziewanowskiego*, który z ran chwalebnych umarł. Kapitan *Krasinski* miał pod sobą konia zabitego od czterech wystrzałow, ieden trafił go w biodro, ale nie iest niebezpieczny. Porucznik *Niegolewski* dziewięć razy baguetem pchnięty, lecz nieszkodliwie. Jeden brygadyer, 15 lat mający, wziął 4 armaty. Cesarz przypinając mu sam Krzyżek rzekł: *Cóż zrobisz iak dorosisz?* Od tey akcji regiment ten w równi iść może ze wszystkimi naystarszemi z gwardyi, gdyż otworzył innym bramy *Madrytu*, i iest od całej armii poważany. Wczoray defilował przed innemi regimentami, które iednogłownie wykrzyknęły: *l'honneur aux braves*. (sława mężnym.)

Mamy z listow pisanych z *Benawente* 31 Grudnia 1808, że Szef szwadronu Hrabia *Lubieński*, we 25 koni pobit 100 strzelców konnych *Angielskich*; był w tey czynności 5 ra-

zy wczapkę a ośm w kołnierz palaszem cięty, lecz nie ma żadney rany, tylko kontuzye. *Fredro* kapitan w rękę iakaleczony.

Zdanie sprawy z czteroletnich prac Towarzystwa, przez JXiedza Staszica Prezesa.

Dopełniając usług Towarzystwa, winieniem przedstawić zbiór prac iego z ostatnich lat czterech pod naczelnictwem świętey pamięci poprzednika mego.

Mimo zatrudnienia wielkiey liczby członków obowiązkami urzędowań publicznych, przecież wszystkie wydziały i w tym czasie nieprzełtały w swych pracach sposobie użyteczne kraiovi dzieła. Naypierwey zwróciło Towarzystwo swą uwagę na *Meteorologią*.

METEOROLOGIA

Człowiek długo czuł i cierpiął przykre skutki zimna, upałow, nawałnic, wicherow, błyskawic, piorunow, rozmaitych okropnych zia-wilk i nagłych zmian w powietrzu bez śledzenia ich rzeczywistych przyczyn, domyslnemi śropiony. Niezałtanawiał się bynaimuiey nad tym, tak go tłoczącym, tak go w koło otaczającym żywiolokrągiem, od którego zmiany kazdey, zawisły naybliżej i nieustannie iego uczucia, i iego życie. Dopiero za naszych czasow, gdy *Black*, *Schelle*, *Priestley*, *Lavoisier*, dowiedli, iż powietrze, ogień, woda i ziemia nie są pierwotnemi żywioły; wkrótce *Kirwan* w swoim wielkich załtanowien dziele, o zmianach w powietrzkregu, wskazał w nim pięć żywiołow: *oxigene* czyli płonożewie, *azot*, ciepln, światło, i plyn Elektryczny.

Do tych przydać ieszcze należało gaz wę-glyny, gaz *wodorodziec*, plyn magnesu, i ten niedościgły dotąd plyn galwanizmu.

Od tey epoki wżyskich narodow uczeni zwrócili pilniejszą na powietrzkrag uwagę. Szczególniey, zajął się tą pracą *La-marck*, po-

suwając nawet, podobno jeszcze zawcześniej, swoje wnioski o przyczynie tych skutków. Zbiera takoweż uwagi z największą dokładnością przy obserwatoryum *Paryzkim, Bouvard*.

Nie zaniedbało i Towarzystwo nasze starać się zwrócić uwagę uczonych *Polaków* na tę ciekawą część przyrodzenia. W tym zamiarze kollega *Krusinski*, w swej rozprawie wskazał dla rodaków wszystkie najłatwiejsze sposoby do robienia i do zbierania w całym kraju Meteorologicznych uwag. Biegły w podobnem natury dozieraniu kollega *Magier*, ma takich uwag zbiór z kilku lat, dla umiejętności szacowny. Również i ten dla Towarzystwa nieodżałowanej świeżo straty, *Kortum*, uwagi takowe od wielu lat z właściwą sobie dokładnością spisywał.

Ciekawe doświadczenia sławnego *Humboldta* i *Gay-Lussac*, w dozieraniu istot składających nasze powietrze, były wszystkie powtarzane przez osoby z wydziału fizycznego, nie tylko po naszych równinach, ale po najwyższych *Karpatów* szczytach. W tym celu na górze dawniej *Łysa*, dziś *Święto-Krzyśka* zwanej, są osadzone do podobnych uwag potrzebne narzędzia, przez zacnego kolegę *X. Szaniawskiego*, który z taką niezmordowaną gorliwością, w zakładzie nowej u nas Szkoły prawa, dał dowody swej pracy i swej dla kraju zaślugi.

Kamienie czyli Meteorologiczne ciała, spadające z powietrza, zwróciły w ostatnich latach uwagę wszystkich uczonych *Europy*. Siły się największe dowcipy w szukaniu takowych ciał w szczytku i w dociekaniu tego zjawiska przyczyny.

Towarzystwo Królewskie zaszczyca się jednym z członków honorowych *Baronem de Raeknitz*, który przebiegając w swych uczonych pismach to ciekawe natury zdarzenie, z właściwą sobie przebiegłością i dowcipem, wprowadza bardzo ciekawe, i na niezaprzeczonych fizycznych doświadczeniach gruntują się takowych ciał udziałania wywody. — Zmarły kollega *Kortum*, kamień takowy w *Polszcze* z powietrza spadły, z dokładnością opisał, chemicznie rozebrał, i w rok później, kiedy uczony *Pictet*, czytając o takich kamieniach we *Francyi* rozprawy, ledwo dla niecierpliwości niedowiarstwa do słuchanym został do końca; nasz kollega na publicznym posiedzeniu z największą cierpliwością był słuchany; a zamiast wyprowadzenia tych ciał z *Wezuwiuszów*, zamiast szukania ich po *Księżycu*, on,

z światłem nowej *Chimii*, wskazał materii tych ciał zsadanie się w otaczającym naszą ziemię żywiołokręgu, w tej ogromnej niedościgłych istot przyrodzenia działalni. Doświadczenie i czas łtwardzą naszego uczonego zdanie.

GEOLOGIA.

Dalszym Towarzystwa prac przedmiotem była Geologia. Tysiące lat człowiek z niespokojną ciekawością błąkał się za światami niedorzaleni nawet okiem iego, a na ten świat, po którym deptał, na którym się rodził, na którym się już zeltarzał, nie zwracał dotąd ani uwagi, ani oka. Takie to są drogi ludzkiego rozumu. Dopiero od lat kilku, iakaś niespokojna ciekawość ogarnęła wszystkie umysły, zwracając je na tę ziemię, końcem śledzenia w wewnętrznym składzie, iey początku, i iey końca. Wszczęła się nowa umiejętność *Ziemiorodztwa*, czyli *Geologia*. Ta z zapaśną już pomocą *Minerologii*, *Fizyki* i nowej *Chimii*, ogromne czyni postępy.

Nie opuściło Towarzystwo Królewskie zaprowadzić tę nową umiejętność w krainę naszą. Już w pięciu rozprawach, wielka część oyczystey ziemi *Polaków*, od morza *Baltyckiego*, aż za *Tatry*, jest geologicznie rozebrana i opisana. Odkryte dowody ustąpienia z naszych równin morza; wskazane różnych epok tej ziemi wierzchy; główne w iey składaniu się czasy; pozostałe małzów morskich i zwierząt ziemskich, zaginionego gatunku piszczelę, i szkarłupy; udowodniona niebytność *Wulkanów* z tej to północney strony *Karpatów*; oznaczone kresy, do iakich wznoszą się lęzy i lody na *Tatrach*; zmierzona wysokość gór: *Łysej*, *Babi*, *Kolbaha*, *Krywanu* i *W. Karpaku*.

(Dalszy ciąg potym).

z *Lipka* dnia 19 *Stycznia*.

Dnia intrzeyszego nadeydzie tu 739 ludzi wojska *Polskiego*, rachując w to i oficerów, tudzież 143 głów piechoty *Francuzkiej* i 51 iazdy; ogółem 933 ludzi.

z *Bajonny* dnia 8 *Stycznia*.

Korpus *Xiążęcia Abrantes (Junot)* ruszył już w drogę ku miejscu swiego przeznaczenia.

Generałowie *St Cyr* i *Duhesme* wyruszyli z *Barcellony*. Jedna część ich wojska pociągnęła ku *Walencyi*. Cała ta część brzegów wkrótce będzie oczyszczona z nieprzyjaciół.

Korpus *Xiążęcia Belluno (Victor)* po odbytym popisie przed *Królem Jozefem*, ruszył

w drogę. Składa się on z trzech dywizyi piechoty, wynoszących około 30,000 ludzi.

Oblężenie *Saragofsy* dzielnie będzie popierane.

Madryt iak nayspełniejszą cieszy się spokojnością. — Kilka regimentow iazdy poszło ku *Cuenca*, i rozproszyły uciekających rokoszanow, którzy się w tey stronie zjawili.

z *Paryża* dnia 14 *Stycznia*.

Dwudziesty czwarty buletyn woyska Francuzkiego w Hiszpanii.

— *W Astorga* dnia 2 *Stycznia*. — „Cesarz przybył dnia 1go *Stycznia* do *Astorga*. — Na gościńcu z *Benavente* do *Astorga* jest pełno zabitych i zdechłych koni *Angielskich*, wozow ze sprzętami woyskowemi, i porzucami woicznemi. Znaleziono w *Astorga* skład sukna, koider i narzędzi pionierskich. — W drodze z *Astorga* do *Villa-Franca*, Generał *Colbert*, dwodca przedniey lirazy iazdy Xiążęcia *Istryi* (*Besieres*), zabrał 2,000 iencow woiennych, liraz przy wozach z karabinami, i uwolnił 401tu ludzi naszych, którzy wpadli w ręce *Anglikow*. — Co się tyce woyska *de la Romana*, to prawie już zupełnie zniszczone. Tagarłka żołnierzy bez odzieży, trzewików, żołdu i żywności, nic już nieznaczy. — Dał Cesarz Xiążęciu *Dalmacyi* (*Soult*) chlubne zlecenie, ażeby ścigał *Anglikow* aż do miejsca ich wsiadania na okręty, i w pień wycinał pędząc ich do morza. — Poznaią *Anglicy*, co to ich będzie kosztowało lekkomyślne posunięcie się w obliczu woyska *Francuzkiego*. Sposób wypędzenia ich z Królestwa *Leon* i *Galicyi*, tudzież zniszczenie części ich woyska, nauczą ich zapewne, ażeby byli ostróżniejszymi w swoich działaniach na stałym lądzie. — Przez cały dzień 1wszy *Stycznia* padał śnieg wielki. Czas, ten zły dla woyska *Francuzkiego*, jest jeszcze gorzszy dla woyska uciekającego. — W *Katalonii*, Generał *Gouvion-St Cyr* wszedł do *Barcelony*. — Pod *Saragofsa* Xiążęta *Conegliano* (*Moncey*) i *Treviso* (*Mortier*) opanowali z małą bardzo stratą *Monte-Torrero*, 1,000 iencow zabrali, i zupełnie to miasto opasali. Minerowie rozpoczęli już swoją robotę. — W *Estremadurze*, dywizya Generała *Sebastiani* przeszedłszy rzekę *Tagus* dnia 24 Grudnia po moście pod *Arzobispo*, uderzyła na szczytki woyska *Estremadury*. Samo uderzenie 24go regimentu liniowey piechoty dostatecznym było do ich rozproszczenia. W tymże czasie Xiąże *Gdański* (*Marzałek Lefebvre*) kazał przejść rzekę *Tagus* po moście pod

Almazar dywizyi *Polskiej* Generała *Valence*, która tego dnia 4ry działa, 12 wozow prochowych i 500 iencow zabrala. Zdobyła także różne magazyny, a mianowicie egromny magazyn namiotow. — Reszty woyska rokoszanow *Hiszpańskich* są już od kilku miesięcy niepłatne. “

Podług obrachunku podanego Cesarzowi przez Ministra *karbowego*, rzeczywiste dochody państwa *Francuzkiego* z roku 1808 wynoszą 839,422,952 frankow, a między temi, z stałych podatkow 402,970,400 frankow; — z celt, 54,632,024; z loteryi, 12,105,134; z poczty, 9,568,844; z zagranicznych źródeł, 32,053,833, &c. — Według tegoż obrachunku, wybito w mennicy od 7 *Germinal* roku 11 do *Września* 1808 w rozmaitych gatunkach za 441,362,592 frankow. W tey summie, jest lituk złotych 40frankowych za 47,580,120 frankow, a 200frankowych, za 103,129,040 frankow.

Minister wewnątrzcy rozpiął listy do 42 miast pierwszego rzędu z doniesieniem, iż Cesarz kazał rozdać pomiędzy te miasta 300 centnarow *kinkiny*.

Miasto *Astorga*, leży w królestwie *Leon*, na równinie nad małą rzeczką zwaną *Torto*, 10 mil od miasta *Leon*. Jest wystawione na małym wzgórk, około którego są piękne i żyłne okolice. Dawne mury tamiczne są po części popsute, a reszta jest jeszcze dobra; lecz to miasto miało być niedobytą twierdzą. Dziś widać tylko szczytki szanów i zamku dawnych *Margrabiow Astorga*. Ludność jest mała. Na territorium jego znajduie się jezioro *Sanabria*, mające jednę milę długości a pół mili szerokości, do którego wpada rzeka *Tuerto* tak raptownie, iż przez to powstają bałwany, takie właśnie, iakie bywają na morzu. W środku tego jeziora wznosi się skała, na której jest starożytny i piękny zamek *Hrabiow Benavente*.

Miasto *Benavente*, gdzie była główna kwatery Cesarzka, leży nad rzeką *Ezla*. Jest nie wielkie, i mało ma ludności. Liczą tam szczególnie 3000 mieszkańców. Pałac Xiążęcia *Benavente* jest obszerny i wspaniały, podług starożytnego budownictwa.

Miasto *Leon*, stolica królestwa tegoż nazwiska, dokąd Xiąże *Dalmacyi* wszedł dnia 31 Grudnia, leży między rzekami *Torio* i *Bernesia*, z których pierwsza wypływa z góry *Piedrafita*, 8 mil od *Leonu*, a druga z góry *Paxares*, o 11 mil ku północy. Miasto to

było ludne aż do 13go wieku, dopóki tam Królowie *Leonu* mieszkali. Dziś smutek bierze patrząc na znaki dawney świetności iego, i tak szczupłą ludność. Mury iego są powiększey części z marmuru pŕlego.

Moŕt pod *Almaraz*, po którym przeszła rzekę *Tagus* dywizya Generała *Valence*, leży o trzy ćwierci mili od miasta *Almaraz* na drodze do *Portugalii*. Tak jest piękny i gruntowny, że można go porównać z najlepszymi pamiątkami *Rzymian*. Opiera się po obu stronach na łkałach, i stoi na ogromnych ŕtupach, wydających się iakby naywyższe wieże. Srodkowy stoi takżę na łkałach, i jest wyższy od innych. Cały moŕt ma 25½ stopy szerokości, 580 długości, a 154 jest wysoki.

z Marsylii dnia 5 Stycznia.

Jeden kupiec *Francuzki* mieszkający oddawna w *Kadix*, przybył w tych dniach do tułteyszego miasta, i doniósł o stanie tego portu następujące szczegóły które ogłoszone w tę mierze wiadomości potwierdzają: — „Napaŕstowani zrazu *Francuzi* od podłego motłochu, zostali wzięci pod opiekę nowego Gubernatora, który, chociaż głośno żądano aby rabować ich domy, szanował atoli prywatną własność. Z rozkazu iego, pozdzierano odezwy poprzyklepane w noc, i zachęcające popospolito do mordów i rabunku. Gwardya Narodowa złożona z dobrych obywatelów, i właścicieli, czuwa ciągle na utrzymaniem porządku. — Elkadra *Francuzka* stoi w porcie pod banderą *Hiszpańską*. — Nieprzyjęto *Anglików*. Dobrze przezuwano, iż pod pozorem utrzymania związków przyjaźni, chcieli tylko sprowadzić do *Anglii* wszystkie okręty, które się w tym porcie znajdowały. Przysposobiono się nawet do odparcia ich, ieżeliby chcieli weyść mocą, i wszystkie baterye odebrały ŕtosownie w tę mierze rozkazy. Przybyło do miasta kilku oficerów *Angielskich*, lecz na to szczególne pozwolenie pozyskali. W ogólnosci, sposób myślenia mieszkańców w *Kadix* jest bardzo dobry; lecz lękają się, ażeby pierzchający żołnierze nieprawili iakiego nieładu w tym mieście, i nie przyłożyli się do ziszczenia tajemnych życzeń popospolstwa, łkonnego zawsze do zamieszek i buntu. “

z Berlina dnia 17 Stycznia.

Dnia 10 b. m. umarł tu Hrabia *Dönhoff*, Wielki Murgrabia Królestwa *Pruskiego*.

Od granic Pruskich d. 9 Stycznia.

Pomiedzy oficerami *Pruskiemi*, których wzięto do więzienia za postępowanie ich w cza-

sie ostatniey kampanii, i którzy do indagacyi zostali pociągnięci, wymieniają takżę przeszłego dowodzcę w *Magdeburgu* i Generała *Lecoq*.

Niedawno spaliło się w mieście *Kolbergu* 43 domów. Niewiadoma jest przyczyna tego niebezpieczeństwa, któreby było daleko mnieysze, gdyby spór między obywatelami i żolągą *Pruską* nie pozwolił rozpościerać się pożarowi.

z Kopenhagi dnia 7 Stycznia.

W tych dniach przychodziło tędy do *Helsingör* 20 okrętów *Angielskich* zabranych w niewolę woienną z fregaty *Angielskiej Crescent*. Udadzą się oni z tamąd do *Szwecyi*. Znajduie się przy nich 6 oficerów, z których ieden ma przy sobie żonę i iedno dziecie. — *Dnia 10* — Jeden zbroyny bryg *Szwedzki* tudzież ieden kutter i kilka okrętów kupieckich, z których trzy miały banderę *Pruską*, płynęły od *Malmoe* ku *Sundowi*. Gdy pierwszede wa ŕtaki woienne zbliżyły się do bateryy twierdzowych, dano do nich ognia; oddirzeliły zrazu, a potym zdięły banderę swoią, a natomiał banderę pokojową wywiesiły. Ustał ogień z twierdzy w rozumieciu, iż się wspomniane ŕtaki poddały. Tymczasem dla wielkiey kry niemożna było ich zabrać, i potrafiły wraz z okrętami kupieckimi szczęśliwie umknąć. Kapry iednak z *Hornbeck* i *Gillelein* schwytały trzy okręty kupieckie.

z Helsingör dnia 7 Stycznia

Z sześciu okrętów nieprzyjacielskich, które dnia wczorayszego przez *Sund* przepłynęły, kaper *Olsgaard* zdobył ieden okręt kupiecki, a kaper *Auderson*, bryga i ieszcze drugi ŕtatek. Na brygu pod sprawą kapitana *Haase*, rodem ze *Stolpy*, znajdowały się konopie, a na drugim ŕtaku było 2000 szyfuntów lnu i znaczna ilość żelaza w szynach.

Stowo przeszley ŕzarady: — *Sobieŕki.*

S Z A R A B A .

Dwie pierwsze znaczą cierpienie i meki; Trzecie, zwykle rozkazem, kiedy kogo chwala; Wszystkie, imie rodaka, któremu ją dzieki, Ze orły *Polskie* zatknął nad *Elbą* i *Salą*.

Na Termometrze *Reaumura* było zimna

dnia 25 Styczn: stopni 6.

— 26 — — 5.

— 27 — — 3.

— 28 — — 3.

Magier.
DRUGI

OBWIESZCZENIA.

MINISTER SPRAWIEDLIWOSCI

Spostrzegłszy w dodatku do Gazety Warszawskiej Nro 5 z pozow edyktały przez Sąd Pokoju Powiatu Kaliskiego do wazyfikacji wierzycieli Ur: Kacpra Mialkowkiego pod dniem 3 Listopada roku przeszlego wydany, a częścią fałszywe zagrożenie wierzycieli, częścią nieprawie wstrzymanie eksekucyi w łobie zawierający; widzi potrzebę Publiczność, a lszczególniej wspomnianego Ur: Kacpra Mialkowkiego, ostrzedz, iż wspomnianego Sądu Pokoju Powiatu Kaliskiego przez rełkrypt swoy pod dniem 13 Wymześnia r. p. do tego nieprawego postępku nie autoryzował; i ani podobnego zagrożenia i wstrzymania eksekucyi stanowiąc nie dozwolił; i że to oboia żadnego skutku mieć nie może. Publiczność, a lszczególniej wierzyciele Ur: Kacpra Mialkowkiego, zostaną późniejszej przez tenże Sąd o prawdziwym znaczeniu wspomnianego rełkryptu przez frowne onego w Gasetach umieszczenie dokładniej zainformowani. — w Warszawie dnia 27 Stycznia roku 1869.

Eubieński
Ofiński, S. G.

Przekł Dępartamentu Warszawskiego. Podaje do wiadomości publiczney, iż zaczynając od dnia 15 Lutego r. b. wtiaż przez trzy dni przed południem i po południu przy Pałowym moście Warszawskim odbywać się będzie licytacya; przed Ur. Rogowłkim Alsełsozem Prefektury na lkarbowe łatki pod kafferami i ryzostunkami pałowego mołtu Warszawskiego będące, wzywa chcących licytować, aby na wyżey wspomnianych terminach się stawili. — w Warszawie dnia 15 miesiąca Stycznia 1869.

Eubieński

Prefektura Dępartamentu Plockiego odebrawszy na dęstany od J.W. Mialtra Spraw Wewnetrnych Dekret Najvyšniejszego Pana na dniu 22 Grudnia 1868 zapadły ctery Jarmarki w mieście Plocku do roku slawowięcy, iako to: Pierwszy na dzień 25 Stycznia.

Drugi na dzień 19 Czerwca.

Trzeci na dzień 7 Września.

Czwarty na dzień 8 Listopada.

Spiesz y o tym uwiadomić Publiczność hadłem bawiając się; na które to Jarmarki, nie tylko bydło, konie, weina, lecz wszelkie inne towary kupieckie i kramarłkie na sprzedaż sprowadzone być mogą. Zwierzeżność miejscowa starać się będzie, aby przybywający z towarami eo do umieszczenia ich osób iako i do lkadu lokacyi towarów wszelką znalezi wygodę i bezpieczeństwo. — w Plocku dnia 6 Stycznia 1869.

Gesifikowski
Modzelewski.

Mișitrat Policyi Miasta Warszawy, podaje do wiadomości publiczney; iż rzeczy różnego gatunku osobom podeyżzonym zabrane, iako to: Srebra, Suknie męskie i żeńskie, sprzęty i zezłstwa na terminie w dzień 30 b. m. i dń następnycy eo dzień o godzinie dzielącej sra na drugim piętrze w ratuszu głównym miasta Warszawy, przed delegowanym JP. Lange assessorom przeznaczonym; więcej dającym modo licitaciombi sprzedany zostają; przeto ochotę kupienia mających do attentiona terminu wzywa. — Dan w Warszawie dnia 26 miesiąca Stycznia 1869.

Węgrzecki V. P.

Sąd Podędkowski miasta Powiatu Bydgoskiego wiadomo czyai, że gdy Rada Famillyna ku rozporządzeniu majątku Sukeelsorow zmarłego tutaj Pastora Gebhardi na dniu 8 Wymześnia roku bieżącego zwolana, sprzedaż Domu na ulicy Zabiey Nro 165 i 266 położonego do teyż mały należącego, od Kwigda roku 1781 zakupionego, którego Titulus Posseesionis na tegoż zmarłego Gebhardi jest zapisany cum attinentiis za naydługodniejszym usuata; i Trybunał tuteysz równieży takową w lktak ułożeń teyż Rady famillyney potwierdził, przeto wige Kamienica ta mierne mająca podworze, Itaynią i drwalają wraz z łakami dwiema nad Nstecią sytuowanymi na Talarów 2.780 sg: 20 oraxowana; więcej dającemu w terminie dnia 15 Lutego r. b. sprzedaną być ma; którego kupna naywzmożyszą jest kondycyą 1100 Talarów zaraz gotową w licytowanie; i kosztów subhastacyi opłaci. — Nibycia wige raz: onego chęć; na terminie oznaczonym przed nami itawić się i podania swoje oświadczyc; plus licytaci za: przyadawia spodziwać się może. Dniało się w Bydgoszczy na Sliwi dnia 25 Grudnia 1868.

Gościłci.

Listy Gońcocy

Sąd Podędkowski Powiatu Białkiewickiego, Z powodu zbiegłych z dnia 2go na 3ci Stycznia roku bieżącego w nocy z więzienia Miasta Błonia trzech arsestantow, iako to: — Pierwszy nazwilkim Bartłomiey Białkiewicki, wyrobnik mający lat około 54, wzrostu mierznego, włosów kolutnialstych; twarzy ściągłej pomarszczoney, nosa tkiegoż; oczu małych czernonyh; odzież małą y; Itary kózych, sukmanę Itary burą; czapkę z czarnym barkiakiem; pas wielniny z prząkami białemi i czernonymi; boby chłopłkie; o kradzieży pieniędy w Budach Korabielłickich; w Powiecie Rawałkim leżących; w kwocie Czerw: Złt: 55 w złołie i złotowłki obwiniony.

Drugi nazwilkim Jan Dębłti wopolnik pierwszego Budnik; mający lat około 40stu; wzrostu mierznego; włosów rudow blond; twarzy ściągłej; chudy; oczow czarnych; nosa ściagłego; w odzieży takiey będący; sukienym Itarym granatowym kalfonie; kaporcie sukienney Itaray niebielłkicy zpotrzebam; Czapce oliwkowey; z czarnym baranem; i botach Itarych Chłopłkich.

Trzeci nazwilkim Wojciech Msiłnowłki, o wydarcie pasczól Ohywatelowi w mieście Nadarzynie obwiniony, ten inkupłt iŃt wzrostu mierznego, włosów czarnych; oczu niebielłkich; twarzy pościągłej; nosa długiego; lat przeszło 40 wieku swego okazujący; odzieży liłchy sukmanę burą; czapkę czarną; i boby flare na sobie mający. — Rekwiruje wszelkie władze policyjne; i wołkowe; Domicia wiow; i Mișitraty miast; ażeby; izezł takowi zbrodnicze gdzie sbwytani zostają; do Sądu niżej wyrażonego w Błoniu; po wymierzenie kar dostawieni byli. — Dnia w Błoniu dnia 3go Stycznia roku 1869.

Jego Królowlko Xęcy M.łi Sąd Podędkowłki.
T. Waligowski. P.S. Pok: Złt. Pods.

D O N I E S I E N I A.

Wierzyciele s. p. J.W. Rybińskiego Biskupa Kujawskiego mający likwidowane za zuzle-

go Rządu do tegoż JWgo Biskupa preten-
sye, a chcący takowych za gotowe zbyć pie-
niądze, zechcą się udać do niżey podpisanego,
mającego zlecenie wdania się w tę mierze
w układy. Zaliż go codziennie można mię-
dzy 8mą i 4tą zrana i między 3cią i 4tą po po-
łudniu, — w Warszawie, na Podwalu, w ka-
mienicy Kupca Filipeckiego Nro 511 dnia 27
Stycznia 1809.

Antoni Łabecki,
Mecenas S. K.

Niżey podpisany wyczytując w Gazecie Korrespondenta
pod Numerem 3, iż JW W. Hrabiovi Josef i Stanisław
Olsoliński, z okazji zawiomey iakoweysis nieznamomey
im Anny z Olsolińskich Rosfek-uprzedzią publiczności,
że dotąd nieznan innej Anny z Hrabiovi Olsolińskich
iż córke Podkomorowego Miślickiego w śtanie Panień-
kim zmarłą, iedną, i siostrę swoię Krasinką Ob-żną
Koronną drugą; iadną bydż powinnością swoię przypo-
mnieć im, i oznaymić, iż iest trzoscia Anna z Hrabiovi
Olsolińki b. z Szaniawskiej Podłolanki Koronney uro-
dzona, Michała z Tęczyna Olsolińskiego Ks. szelana Cze-
chowickiego córka; Josefa Maksymiliana Konsyliarza Tay-
nego przy Dworze Wiedeńskim, siostra, a niżey podpi-
sanego żona.

M. W. Pieniżek, Podkomorzy
Lwowlki, Orderow Kawaler.

W ukończeniu ciągnienu piątey klasy, pierwszy
loteryi klasycznej Xięstwa Warszawskiego następujące wy-
grane, w naszym Kantorze przypadły: Nro 10976 zło pol.
10,000, Nro 706 zło: 1,200, Nro 1964 zło: 1 20, Nro 2562
zło: 1,200, Nro 787 zło: 600, Nro 1966 zło: 600. Trzy
losy po 300 złotych, dwa po 240 zlot.: 19 po 180 zlot.: i w
mniejszych wygranych zło: pol. 17-808, in summa 37,508
złotych polskich. — Do pierwszy klasy loteryi klasy zeczy,
inteyszej iako i Drezeńskiej można znnowu celnych, pół i
ewierć losów abydż w kantorze naszym. — w Warszawie
dnia 23 Stycznia 1809.

Petiscus i Kompania
na ulicy Długiej w Pał. u Pottanikim.

W Kantorze osmy loteryi klasycznej Xięstwa War-
szawskiego, na ulicy Mołtovej w domu pod Nr-m 247 1/2
dostać można do pierwszy klasy, której ciągnięcie dnia
27 Lutego r. b. przypada, losow cały h, w polowach, i
czwartkach. Losy całe po zło: 15 w grupy monocie, po-
łowy zaś i czwartki w proporcji. O takich frankowanie
upraszam i wszelką akuratność ku najwyższey każdemu
satisfakcyi przyrzekam.

Kobyliński kolektor.

Karte Hiszpanii i Portugalii, świeżo wydane, do-
ść można u niżey podpisanego na poczcie. Bürger. S.

Od dnia 3-go t. m. i w dni następujące, odbywać
się będzie Licytacja na Dziekani, pod Nr-m 90 o godzi-
nie 9tej z rana na rzeczy pò s. p. JW. JK. Z rawnikim,
Dzielnice Warszawskim posofsta; iako to: na srebra
stołowe, bielizny stołowej i innej, Sukiato, Futra, Perce-
lany, Fianas; Zegar w marmur oprawy Miedz, Szkło;
naczynia z bla by Angielskiej, M. ble różne, Eufra, Za-
litwo, i rzeczy ku bytan; tudzież Poizady, Story, Cho-
monte, i inne eff. kre. za gotow. pieniąd. ew monocie
grubej. — Dnia w Warszawie dnia 25 Stycznia 1809.

Przybył świeży transport Tłuczu Turckiego kras-
naw. z tak najlepszymi gatunkami do Handlu A. ma
Soydy Jankowickiego, mięskającego przy ulicy, Senator-

Ika zwansy, pod Nr-m 462 w pałacu JO: Xiążęcia Ja-
blonowickiego. — Dnia 26go Stycznia 1809.

Na ulicy Mazowieckiej pod Numerem 1350 iest Offi-
cyna do nąięcia o Iżściu Pokoiach z Kuchnią, Stajnia-
mi i Wozownią.

Podsię lię do powszechney wiadomości, iż wieś Iza-
checka Zydowek w Powiecie Brzelkim Kuiawlkim w De-
partamencie Bydgoskim sytuowana, ma bydż od dnia
24 Czerwca r. b. przez publiczną licytację w dwóch ter-
minach to iest dnia 27 Marca i dnia 1 Czerwca r. b. wię-
cey dającemu wtrzyletnią puszczone dzierżawę; każdy
życzący sobie zadzierżawienia zczesoney wsi, o waru-
kach dzierżawy, iey intracie, w kancelaryi Sądu podsędk-
kowego Powiatu Brzelkiego przedwczesnie dokładną
powziąć może wiadomość. — Brześć dnia 4 Stycznia 1809
Jego Królewicko Xiążęcey Mości Sąd Podsędkowiki
Powiatu Brzelkiego. R.

JW: Maryanna z Swidsińskich Lanckorońska; Ka-
tzelanowa Polonicka, mieszkająca na nowym Swiecie
w pałacyku J. hmość Xięży Misjonarzy pod Nr-m 1318
w Cyrkulu 9. obwieszcza, przez Gazetę Korrespondenta,
wasyllicką kupcow towarami handlowych, Katolikow
i różnego wyznania, tudzież Rzeźników, Rybakow, Pie-
karzow, Miynarzow, Piwowarow, i różne wiktualy prze-
dających, iż gotowemi pieniędzmi za wszystko płaci,
i corok w gazetach ogłasza, aby nikt pretensyi nie rościł,
gdż nie będzie przyjęta. W Warszawie dnia 20go Sty-
cznia 1809 roku.

Poselsza na Ulicy Gwardyackiej Nro 1991 i 1993
Ikladająca się z dwóch Domow, iednego murowanego,
a drugi go drewnianego, z wielkim Ogrodem; z Stajnia-
mi, Wozowniami, Oranżeryą małą, Chłewem, Obozą,
i inami przyległościami, wraz z Karczem z Stajnią na
40 koni iest do sprzedania.

Kamienica nowa z meblami, z oficynami, łazienkami,
komorkami na iklad drzewa przy ulicy Furmanickiej pod
Nr-m 2703 iest do sprzedania. Ktoby sobie życzył na-
bydż, ma się udać do Pana Szymanolskiego w także ka-
mienicy mieszkającego, a tam odbierze informację.

Dobra Bogurszyn Kościelny i Bogurszynek w Departa-
mencie Plockim Powiecie Miawskim leżące; W. Fran-
ciszka Kowalowskiego, nieletasgo, pod opieką W. Jgna-
cego Łobkowickiego będącego dziedzieczne w Gruntach
żynnych iaka h. obfity h; i lasem do potrzeby olszowym,
od czasu przysięgi S. Jana Chrzciciela roku trzodzięty-
szesnego na lat 3 wraz z lawentarsami są do zadzierżawie-
nia; życzący sobie ma się udać do opiekuna W. Łob-
kowickiego do Warszawy blisko Mławy. Oprócz tego, naracza
się termin licytacji tej dzierżawy w mieście Mławie dnia
17 Kwietnia roku bieżącego.

Cena targowa zboża w Warszawie i Pradz.

| Od d. 26 Stycznia do d. 27 tegoż. | Złoto | Pol. | Gr. |
|-----------------------------------|-------|------|-----|
| Pfzenicy korzec | 25 | — | 29 |
| Zyta | 19 | — | 20 |
| Jęczmienia | 19 | — | 21 |
| Owsa | 12 | — | 13 |
| Grochu | — | — | 40 |